

Powszechnie wiadomo, że emerytury nie są wysokie. Jednocześnie żyjemy coraz dłużej. Potrzebujemy więc pieniędzy na dłuższy czas po zaprzestaniu aktywności zawodowej. O tym jak, poza świadczeniami z ZUS, warto się zabezpieczyć na jesień życia Dziennikowi Warto Wiedzieć mówi Wojciech Rostworowski Prezes Zarządu PKO BP BANKOWY PTE.

Wojciech Rostworowski: Wysokość przyszłej emerytury może nie spełnić naszych oczekiwań. Większość Polaków uważa, że zabezpieczenie emerytalne to obowiązek Państwa. Niektórzy z nas myślą, że nie warto zwracać sobie głowy jakimkolwiek oszczędzaniem, bo nie przyniesie to żadnego efektu. To prawda, że ZUS jest i pozostanie najważniejszym filarem emerytalnym, ale o przyszłą emeryturę powinniśmy zatroszczyć się również sami. Dzięki wyższej emeryturze nie staniemy się młodszy, nie zmniejszy się liczba zmarszczek i siwych włosów, ale zapewnimy sobie godziwą jesień życia, bez finansowego obciążania dzieci i wnuków. Obecny dwudziesto- i trzydziestolatkowi emerytura może się wydawać czymś odległym i nierealnym, ale czas szybko leci.

Dziennik Warto Wiedzieć: Ale to przecież dodatkowe koszty...

Wojciech Rostworowski: Nie chodzi o duże kwoty, bo na nie mało kogo stać. Liczy się systematyczność i rozpoczęcie oszczędzania odpowiednio wcześnie. Już konsekwentne inwestowanie 3 zł dziennie przez 30 lat robi sporą różnicę, bo zyski z inwestycji będą doliczane do kapitału i będą dodatkowo zarabiać. Inwestowanie przez długie lata ogranicza też efekty przejściowych wahań wartości aktywów, charakterystyczne dla giełdy w krótkiej perspektywie. Idealnym rozwiązaniem, dającym dostęp do zysków z rynku kapitałowego, które zazwyczaj są wyższe od oprocentowania lokat bankowych, są Indywidualne Konta Emerytalne (IKE) i Indywidualne Konta Zabezpieczenia Emerytalnego (IKZE), prowadzone np.: w formie dobrowolnego funduszu emerytalnego.

Fundusz jest powołany tylko i wyłącznie do obsługi składek emerytalnych, nie może przyjmować innego rodzaju wpłat niż oszczędności emerytalne. Aktywa nabywane za środki klientów są fizycznie oddzielone od majątku towarzystwa zarządzającego funduszem.

Dziennik Warto Wiedzieć: Co jest celem funduszu?

Wojciech Rostworowski: Celem funduszu jest długoterminowy wzrost wartości zgromadzonych środków. Fundusz może lokować oszczędności klientów w aktywa o mniejszej zmienności wartości, bardziej bezpieczne, przynoszące zyski w dłuższej perspektywie. PKO Dobrowolny Fundusz Emerytalny zanotował ponad 50-procentową stopę zwrotu za okres rozpoczęcia działalności inwestycyjnej, czyli od marca 2012 roku, do 31 października 2017 roku. Każde zainwestowane 100 zł dało w tym czasie ponad 50 zł zysku, dużo więcej niż na lokacie bankowej. Fundusz PKO DFE regularnie zajmuje miejsca na podium w rankingach przygotowywanych przez media ekonomiczne. Jedynym akcjonariuszem towarzystwa zarządzającego m.in. PKO DFE jest PKO Bank Polski S.A., największa instytucja finansowa w Polsce z blisko stuletnimi tradycjami.

Dziennik Warto Wiedzieć: Co to jest IKE i IKZE? Gdzie można je założyć? Kiedy wypłaca się środki? Czy można się wycofać?

Wojciech Rostworowski: IKE i IKZE to konta emerytalne, założone indywidualnie przez członka w wyspecjalizowanej instytucji finansowej. Wybierając taką formę gromadzenia środków na emeryturę oszczędzamy samodzielnie, bez pośrednictwa pracodawcy. Sami decydujemy ile i jak często wpłacamy,

w ramach dostępnych limitów kwotowych na dany rok. Państwo wspiera oszczędzanie w tych formach poprzez udogodnienia podatkowe i nadzór nad instytucjami finansowymi.

Zasady prowadzenia kont wynikają z przepisów prawa i z zawartej umowy. Jedna osoba może posiadać tylko jedno IKE i tylko jedno IKZE. Każdy z dobrowolnych funduszy emerytalnych posiada ogólnie dostępny statut, w którym można znaleźć więcej informacji o sposobie działania funduszu, w tym realizowanej polityce inwestycyjnej. Na koniec I półrocza 2017 r. prowadzono 932 tys. IKE i 664 tys. IKZE. Łączna wartość środków zgromadzonych na IKE i IKZE to 8,8 mld zł.

Dziennik Warto Wiedzieć: Czy można wypłacić środki zgromadzone na IKE i IKZE przed osiągnięciem wieku emerytalnego?

Wojciech Rostworowski: Wcześniejsza wypłata środków, przed osiągnięciem 60. roku życia, jest oczywiście możliwa, niemniej w takiej sytuacji musimy pamiętać, że skoro zyskałoby podatkowo (korzystając z ulgi podatkowej na IKZE i zwolnienia z podatku od zysków kapitałowych w IKE), to musimy zwrócić fiskusowi otrzymane korzyści. Warto dodać, że gromadzone oszczędności podlegają dziedziczeniu.

Dziennik Warto Wiedzieć: O jakich udogodnieniach podatkowych mówimy?

Wojciech Rostworowski: Zgodnie z obecnym stanem prawnym, od kwoty wypłaty środków z IKZE jest potrącany zryczałtowany podatek dochodowy w wysokości 10%. Taką możliwość zyskują oszczędzający w chwili ukończenia 65. roku życia, pod warunkiem dokonywania wpłat przez minimum 5 dowolnie wybranych lat kalendarzowych oraz osoby uprawnione do wypłaty dokonywanej z powodu śmierci oszczędzającego.

Zaletą IKE jest zwolnienie, na koniec obowiązywania umowy, z podatku od zysków kapitałowych, który obecnie wynosi 19% dochodu uzyskanego przez cały okres oszczędzania. Taką możliwość uzyskuje się w chwili ukończenia 60. roku życia lub ukończenia 55. roku życia i nabycia uprawnień emerytalnych, pod warunkiem że wcześniej, w minimum 5 dowolnych latach kalendarzowych, były dokonywane jakiegokolwiek wpłaty, a oszczędności gromadzono na jednym koncie emerytalnym.

Dziennik Warto Wiedzieć: IKE i IKZE kojarzą się z inwestowaniem na giełdzie, które z kolei kojarzy się z koniecznością posiada specjalistycznej wiedzy. To nie odstrasza potencjalnych klientów?

Wojciech Rostworowski: Indywidualne konta emerytalne oraz indywidualne konta zabezpieczenia emerytalnego można polecić osobom, które chciałyby rozpocząć swoją przygodę z inwestycjami na rynku kapitałowym. Wybierając te produkty w formie dobrowolnego funduszu emerytalnego decydujemy się na z góry określony model inwestowania, charakteryzujący się stosunkowo niskim poziomem ryzyka. Nie ma tu miejsca na samodzielne decyzje inwestycyjne w trakcie oszczędzania, zmiany funduszy w trakcie bessy czy hossy na giełdzie. Dla osób nie posiadających dużego doświadczenia na rynku finansowym jest to atut.

Dziennik Warto Wiedzieć: Na czym polega podstawowa różnica między IKE i IKZE?

Wojciech Rostworowski: Przede wszystkim inaczej są skonstruowane zachęty podatkowe, korzyści są

Kategoria: Wywiady

Opublikowano: środa, 13, grudzień 2017 17:45

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1958

odmiennie rozłożone w czasie. W IKZE korzyść podatkowa występuje w fazie gromadzenia kapitału, a w IKE w fazie wypłaty, pobierania emerytury. Pieniądze wpłacane na IKZE są zwolnione z opodatkowania podatkiem od osób fizycznych (PIT). To oznacza, że dostajemy możliwość odliczenia środków wpłaconych w danym roku na IKZE w rocznym zeznaniu podatkowym – zgromadzona na koncie kwota pomniejsza opodatkowany dochód. Niestety podatek, w wysokości 10%, będzie potrącony w momencie wycofywania środków. W uproszczeniu oznacza to, że inwestując w IKZE zmniejszamy dla części opodatkowanych przychodów stawkę PIT z 32 lub 18 do 10%. W przypadku IKE wypłacana emerytura nie będzie opodatkowana, ale wpłacane środki są obciążane podatkiem dochodowym.

IKE i IKZE różnią się też limitami rocznych wpłat. Limity co roku rosną, w 2017 r. na IKE można wpłacić 12789 zł, a na IKZE 5115,3 zł. Dla osoby o przeciętnych dochodach limity te mają drugorzędne znaczenie. Ustanowiono je po to, aby ograniczyć korzyści podatkowe dla osób osiągających bardzo wysokie dochody.

Dziennik Warto Wiedzieć: Dziękuję za rozmowę.